

Sygn. akt **IC 123/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Kuryło - Maciejewska

Protokolant: Joanna Antoniszyn

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa **E. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o odszkodowanie

I. umarza postępowanie co do kwoty 1815,25 zł;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. C. kwotę 7084,02 zł (siedem tysięcy osiemdziesiąt cztery złote dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. nie obciąża powódki kosztami procesu strony pozwanej;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1229,80 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w zakresie uwzględnionego powództwa;

VI. zasądza od Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie na rzecz radcy prawnego H. W. kwotę 1722,20 zł tytułem zwrotu części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

VII. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 800,46 zł tytułem zwrotu części wydatków na opinię biegłych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VIII. zwraca stronie pozwanej ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 76,98 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki.

(...)

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 stycznia 2017 roku powódka E. C. wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 17 004,25 złotych wraz z należnymi odsetkami.

W uzasadnieniu zgłoszonych żądań powódka wskazała, iż w dniu 30 czerwca 2016 roku doszło do szkody -zalania jej mieszkania w związku z nieszczelnością instalacji znajdujących się w lokalu położonym nad jej mieszkaniem.

Wcześniej także dochodziło do zalewania jej lokalu przez sąsiadów. Powódka w okresie zdarzenia posiadała polisę ubezpieczeniową u strony pozwanej nr (...).

Strona pozwana odmówiła jednak wypłaty odszkodowania z tego tytułu twierdząc, że przyczyną szkody nie jest zalanie a zawilgocenie, za co nie ponosi odpowiedzialności.

Ustanowiony dla powódki pełnomocnik z urzędu sprecyzował żądanie pozwu, wskazując, iż prawidłowa data zdarzenia to 30 czerwca 2014 roku. Na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 roku pełnomocnik powódki ograniczył żądanie do kwoty 15 189 zł, cofając pozew w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia; wskazując, iż domaga się ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko pełnomocnik strony pozwanej wskazała, iż powódka rażąco naruszyła § 10 ust. 3 pkt 4 lit. d OWU, który stanowi, że w razie zgłoszenia roszczenia Ubezpieczający lub osoby bliskie nie są uprawnieni do podejmowania działań zmierzających do uznania i zaspokojenia roszczeń, ani też zawarcia ugody z osobą poszkodowaną, chyba że (...) wyrazi na to zgodę, a w przypadku naruszenia powyższego postanowienia (...) jest zwolnione z obowiązku świadczenia, chyba że z uwagi na okoliczności sprawy Ubezpieczający nie mógł postąpić inaczej. Powódka natomiast zawarła ugodę sądową bez wiedzy i zgody strony pozwanej w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Dzierżoniowie sygn. IC 1938/14. Na mocy przedmiotowej ugody Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w B. zobowiązała się do wykonania prac remontowych wyszczególnionych w ugodzie, a które mają dotyczyć szkody, za którą powódka domaga się odszkodowania w niniejszym postępowaniu. Wobec powyższego strona pozwana może podnieść zarzut rzeczy ugodzonej, co winno prowadzić do oddalenia powództwa.

Nadto pełnomocnik strony pozwanej podniosła, iż zgodnie z brzmieniem §17 ust.3 pkt 18-19 OWU ubezpieczeniem nie są objęte szkody oraz następstwa szkód powstałe wskutek spękania, osiadania (...) budynków lub ich części oraz wskutek długotrwałego oddziaływania wilgoci, temperatury, a także czynnika chemicznego, mechanicznego, elektrycznego lub elektromagnetycznego. U powódki zaś zgłoszona szkoda powstała w wyniku długotrwałego działania wilgoci. Ponadto ustalono, iż zgodnie z ugodą zawartą w dniu 08 lutego 2016 roku Wspólnota Mieszkaniowa zobowiązała się do usunięcia przyczyn awarii oraz do doprowadzenia lokalu do stanu sprzed szkody. Wobec powyższego odpowiedzialność strony pozwanej została wyłączona. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanej zakwestionowała także wartość szkody określonej przez pozwaną, zarzucając, iż przedłożona do akt ekspertyza jest dokumentem prywatnym sporządzonym na zlecenie powódki. Wskazała, iż ewentualne zasądzenie odsetek winno nastąpić także od daty orzekania przez Sąd a nie wcześniejszej.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Powódka E. C. posiada prawo własności do lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w B. przy ul. (...).

Mieszkanie powódki bywało zalewane wodą kapiącą z lokalu powyżej. W dniu 03 stycznia 2014 roku wskutek przecieku wody do jej mieszkania została zalana nieznacznie ściana w kuchni i uszkodzony został ekspres do kawy.

W dniu 30 czerwca 2014 roku, gdy powódka weszła rano do kuchni zauważyła, że z sufitu kapie woda; po chwili wyglądało to już jak gradobicie. Woda lała się na podłogę, meble; cały czas powiększał się obszar zalewania w mieszkaniu powódki. E. C. zadzwoniła do zarządcy nieruchomości, który przyjechał i potwierdził fakt zalewania mieszkania powódki, jednakże po wizycie w lokalu mieszczącym się powyżej stwierdził, że u sąsiada na górze jest sucho i nic nie widać.

dowód:

1. przesłuchanie powódki;

2. dokumenty w aktach szkody strony pozwanej.

Na skutek zalania w dniu 30 czerwca 2014 roku na ścianach w mieszkaniu powódki powstały zacieki, których rozległość, kierunek rozchodzenia się i barwa to typowy efekt zalewania mieszkania. Miejsca przebarwień i ich brak na zewnątrz, a także intensywność i zasięg wskazują na źródło wewnątrz budynku znajdujące się nad kuchnią powódki (znajduje się tam łazienka mieszkania powyżej, w której wadliwie wykonano instalację wodno - kanalizacyjną). Kolor przebarwień i ich zasięg wskazuje na znaczną intensywność zalewania- działania wody (wodociągowej bądź kanalizacyjnej) tj. „przepłukiwania” warstw stropu drewnianego w tym drewna i polepy. Kilka granic zasięgu zacieków w jednym miejscu oznacza kilkukrotne zalanie (bądź zalewanie z przerwami). Uszkodzenia w miejscach przebarwień tj. odpadające warstwy farby świadczą o znacznej ilości wody i jej kilkukrotnego działania. Szkoła w mieszkaniu powódki powstała w wyniku zalewania jej mieszkania, a wilgoć to tylko skutek zalewania. Wilgoć to tutaj wtórne zjawisko wygenerowane przez zalanie.

Dowód:

1. opinia biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego i budownictwa (...) z dnia 19 lipca 2017 r. – k.68-76;
2. dokumenty zawarte w aktach Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie sygn. IC 1938/14, w tym opinia biegłego sądowego M. B. z dnia 31 października 2015 r.

W wyniku zlania w dniu 30 czerwca 2014 roku powódka poniosła szkodę w kwocie 7 084,02 zł brutto. Przy czym likwidacja zacieków, skasowanie wykwitów, odgrzybienie i malowanie po szkodzie zalaniowej w rogu, i na ścianie pokoju, gdzie znajduje się szafa przesuwna, nie wymaga demontażu tej szafy, gdyż prace związane z usunięciem szkód zalaniowych nie będą wykonywane za szafą, a jedynie nad nią. Za szafą nie ma bowiem wilgoci, której przyczyną byłoby przedmiotowe zlanie.

Dowód:

1. opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa P. J. z dnia 08 czerwca 2018 r. – k.110-161,173-180,195-196;
2. opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa miejskiego i przemysłowego Z. S. – k.216-239

Powódkę i stronę pozwaną łączyła w okresie od 27 maja 2014 roku do 27 maja 2015 roku umowa ubezpieczenia zawarta w oparciu o Ogólne Warunki Ubezpieczenia domów, mieszkań oraz odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – dom i rodzina, potwierdzona polisą nr (...).

E. C. zgłosiła stronie pozwanej zaistnienie zdarzenia ubezpieczeniowego.

W dniu 19 kwietnia 2016 roku (...) S.A. w W., po dokonaniu oględzin mieszkania powódki w dniu 13 kwietnia 2016 roku i sporządzeniu protokołu szkody, wydało decyzję, w której odmówiono przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, uzasadniając, iż szkoda powstała w wyniku długotrwałego oddziaływania wilgoci. Ponadto, wskazano, że zgodnie z ugodą z dnia 08 lutego 2016 roku Wspólnota Mieszkaniowa zobowiązała się do usunięcia przyczyn awarii oraz doprowadzenia lokalu do stanu sprzed szkody.

Powódka do chwili obecnej nie dokonała naprawy szkód powstałych w jej mieszkaniu po przedmiotowym zalaniu ze względów materialnych.

dowód:

1. przesłuchanie powódki,
2. dokumenty w aktach szkody strony pozwanej;

3. kserokopia decyzji strony pozwanej z dnia 19.04.2016 r. –k.52

W dniu 12 listopada 2014 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie o nakazanie E. C. udostępnienia lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) na czas niezbędny do przeprowadzenia konserwacji wodno – kanalizacyjnej. Sprawa zawisła przed tutejszym Sądem pod sygnaturą I C 1938/14. Przedmiotowe postępowanie zakończyło się zawarciem pomiędzy stronami ugody, na mocy której E. C. wyraziła zgodę na udostępnienie powodowej Wspólnocie Mieszkaniowej swojego lokalu w **celu ustalenia stanu technicznego stropu znajdującego się nad jej mieszkaniem** poprzez wykonanie prac wyszczególnionych w punkcie I ugody, do zakresu tych prac zaliczono również czynności takie jak: odtworzenie tynków i pomalowanie miejsc wykonania otworów, jak również posprzątanie po wykonanych pracach związanych ze sprawdzeniem stanu technicznego belek stropowych.

Dowód: dokumenty zawarte w aktach Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie sygn.IC1938/14

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności, wskazać należy, iż na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 roku pełnomocnik powódki ograniczył żądanie do kwoty 15 189 zł, cofając pozew w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zgodnie z przepisem art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia, aż do wydania wyroku. Należy przy tym podkreślić, że cofnięcie pozwu może dotyczyć całego żądania, jak też tylko jego części (por. K. Piasecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom I, Warszawa 1996, s. 725; T. Ereciński, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, Warszawa 2002, s. 451). Cofnięcie pozwu w części nastąpiło wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie, a zatem nie wymagało zgody strony pozwanej.

Jednocześnie należy podkreślić, że stosownie do przepisu art. 203 § 4 k.p.c. sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W tym przypadku takie przesłanki jednak nie zachodziły. Nastąpiło zatem skuteczne cofnięcie pozwu w tej części. Zgodnie z kolei z przepisem art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z uregulowaniem zawartym w treści przepisu art. 805 § 1 Kodeksu cywilnego (i dalej k.c.) przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia mają ramowy charakter i przewidują ustalenie dla poszczególnych rodzajów ubezpieczeń odrębnych ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących uzupełnienie norm prawnych problematyki ubezpieczenia. Stosownie do art. 807 § 1 k.c. ogólne warunki ubezpieczenia nie mogą być sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami tytułu XXVII księgi III k.c., oprócz przewidzianych w tych przepisach wyjątków. Odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpatrywana jest w oparciu o treść umowy łączącej jej strony.

Dokonując oceny zasadności stanowisk zaprezentowanych przez strony niniejszego postępowania, Sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów, poza kosztorysem załączonym przez powódkę do pozwu, którego wartość dowodową skutecznie podważyła strona pozwana, wskazując, iż jest to dokument prywatny sporządzony na zlecenie powódki. Żadna ze stron nie kwestionowała natomiast prawdziwości, ani treści zawartych w pozostałych

dokumentach, w szczególności znajdujących się w aktach postępowania likwidacyjnego pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego, a i Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody. Pozytywnej ocenie sąd poddał również dowód z przesłuchania powódki.

W niniejszej sprawie bezsporne były okoliczności związane z istnieniem i warunkami umowy ubezpieczenia.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była natomiast przyczyna powstania szkody tj. czy szkoda wynikła na skutek zalania mieszkania powódki, czy też z innych przyczyn wyłączających odpowiedzialność pozwanej spółki.

W tym miejscu podkreślić należy, iż o ile kwestie związane z powstaniem szkody, jej rozmiarem oraz związkiem przyczynowym winny w tym procesie zostać wykazane – zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodu – przez stronę powodową, o tyle kwestie związane z wyłączeniem odpowiedzialności pozwanej winien wykazać ubezpieczyciel.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sąd uznał, iż powódka wykazała, że przyczyną szkody w jej mieszkaniu nie było długotrwałe oddziaływanie wilgoci – jak twierdzi strona pozwana, a co skutecznie wyłączałoby jej odpowiedzialności wobec powódki, lecz zalanie jej lokalu w dniu 30 czerwca 2014 roku. Z opinii biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego i budownictwa (...) z dnia 19 lipca 2017 r. wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż na skutek zalania w dniu 30 czerwca 2014 roku na ścianach w mieszkaniu powódki powstały zacieki, których rozległość, kierunek rozchodzenia się i barwa to typowy efekt **zalewania** mieszkania. Miejsca przebarwień i ich brak na zewnątrz, a także intensywność i zasięg wskazują na źródło wewnątrz budynku znajdujące się nad kuchnią powódki (znajduje się tam łazienka mieszkania powyżej, w której wadliwie wykonano instalację wodno - kanalizacyjną). Kolor przebarwień i ich zasięg wskazuje na znaczną intensywność zalewania- działania wody (wodociągowej bądź kanalizacyjnej) tj. „przepłukiwania” warstw stropu drewnianego w tym drewna i polepy. Kilka granic zasięgu zacieków w jednym miejscu oznacza kilkukrotne zalanie (bądź zalewanie z przerwami). Uszkodzenia w miejscach przebarwień tj. odpadające warstwy farby świadczą o znacznej ilości wody i jej kilkukrotnego działania. **Szkoda w mieszkaniu powódki powstała w wyniku zalewania jej mieszkania, a wilgoć to tylko skutek zalewania. Wilgoć to tutaj wtórne zjawisko wygenerowane przez zalanie.** Opinia ta, jasna w swej wymowie, nie została zakwestionowana przez pełnomocników stron, choć pełnomocnik strony pozwanej wbrew jednoznaczniemu stanowisku biegłego, bezpodstawnie w piśmie z dnia 25 sierpnia 2017 roku stwierdziła, że: „biegły potwierdził, że szkoda powstała w wyniku długotrwałego działania wilgoci”. Przy czym kwestie dotyczące podnoszonego przez biegłego: „kilkukrotnego zalania (bądź zalewania z przerwami)” należy rozważać w oparciu o przesłuchanie powódki, która wskazała, iż gdy weszła w istotnym dniu rano do kuchni zauważyła, że z sufitu kapie woda; po chwili wyglądało to już jak gradobicie. Woda lała się na podłogę, meble; cały czas powiększał się obszar zalewania w jej mieszkaniu. Bez wątplenia taki przebieg zdarzenia doprowadził do powstania kilku granic zasięgu zacieków w jednym miejscu.

Zatem stwierdzić należy, iż strona pozwana nie udźwignęła ciężaru wykazania, iż szkoda w mieszkaniu powódki powstała w wyniku długotrwałego działania wilgoci, podobnie jak nie wykazała, by jej odpowiedzialność została wyłączona w oparciu o §10 ust. 3 pkt 4 lit. d OWU, który stanowi, że w razie zgłoszenia roszczenia Ubezpieczający lub osoby bliskie nie są uprawnieni do podejmowania działań zmierzających do uznania i zaspokojenia roszczeń, ani też zawarcia ugody z osobą poszkodowaną, chyba że (...) wyrazi na to zgodę, a w przypadku naruszenia powyższego postanowienia (...) jest zwolnione z obowiązku świadczenia, chyba że z uwagi na okoliczności sprawy Ubezpieczający nie mógł postąpić inaczej. Z treści ugody zawartej przez E. C. w sprawie sygn. IC 1938/14 nijak nie wynika, by powódka naruszyła postanowienia przywoływanego przez stronę pozwaną przepisu OWU, co więcej ugoda ta nie dotyczyła też tego – jak twierdzi pełnomocnik strony pozwanej, że Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w B. zobowiązała się do wykonania prac remontowych wyszczególnionych w ugodzie, a które mają dotyczyć szkody, za którą powódka domaga się odszkodowania w niniejszym postępowaniu. Z istotnej ugody wynika natomiast w sposób nie budzący wątpliwości interpretacyjnych, że E. C. wyraziła zgodę na udostępnienie powodowej Wspólnocie Mieszkaniowej swojego lokalu w **celu ustalenia stanu technicznego stropu znajdującego się nad jej mieszkaniem** poprzez wykonanie prac wyszczególnionych w punkcie I ugody, a do zakresu tych prac zaliczono również czynności takie jak: odtworzenie tynków i pomalowanie **miejsc wykonania otworów**, jak również

posprzątanie po wykonanych pracach związanych ze sprawdzeniem stanu technicznego belek stropowych. Zatem treścią ugody nie było zobowiązanie się wymienionej Wspólnoty Mieszkaniowej do wykonania prac naprawczych po zalaniu mieszkania E. C. w dniu 30 czerwca 2014 roku, które zresztą do dnia dzisiejszego przez powódkę nie zostały wykonane ze względu na jej sytuację majątkową.

W przedmiotowej sprawie zatem, powódka – zdaniem Sądu – w sposób nie budzący wątpliwości wykazała, iż jej szkoda wynikała na skutek zdarzenia losowego, jakim było zalanie jej mieszkania w związku z wadliwie wykonaną instalacją wodno – kanalizacyjną u sąsiadów, co również wprost wynika z opinii biegłego sądowego M. B. z dnia 31 października złożonej do sprawy sygn. I C 1938/14.

Zważywszy, iż w niniejszym postępowaniu nie wykazano negatywnych przesłanek odszkodowawczych, przyjęć należy, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe odpowiada za szkodę majątkową objętą powództwem na podstawie umowy ubezpieczenia.

Kontynuując poczynione rozważania, będące podstawą wydanego w sprawie orzeczenia, wskazać należy, iż kolejnym elementem wymagającym ustalenia była kwestia wysokości szkody. Zgodnie z zasadą, w myśl której odszkodowanie winno być rzeczywistą rekompensatą za poniesione szkody, pozostające nadto w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, roszczenie o naprawienie szkody, implikuje po stronie poszkodowanej konieczność wykazania strat poniesionych w skutek zdarzenia, jak i ich wysokości. W przypadku uszkodzeń mienia obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do sfinansowania naprawy lub przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia, uwzględniając przy tym wartość wszelkich ekonomicznie uzasadnionych wydatków. Powyższe, po słusznym zakwestionowaniu przez stronę pozwaną prywatnego kosztorysu powódki, zostało określone przez powołanych w sprawie biegłych sądowych posiadających odpowiednie wykształcenie, doświadczenie i wiedzę z zakresu wyceny kosztów prac budowlanych. Przy czym Sąd w tym zakresie poczynił ustalenia na podstawie opinii biegłego Z. S. z dnia 12 kwietnia 2019 roku jako najbardziej aktualnej przed wydaniem orzeczenia, biorąc stosownie do art. 316 k.p.c. za podstawę orzeczenia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a w szczególności okoliczność, iż szkoda do dnia wyroku nie została naprawiona, a zatem wycena robocizny i materiałów winna odpowiadać ich wartości z dnia wyrokowania.

Wskazać przy tym należy, iż wnioski sformułowane przez biegłego, w ocenie Sądu były klarowne i spójne. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonującą. W tym miejscu podkreślić należy, iż reguły ukształtowane z mocy art. 361 § 1 i 2 k.c., co słusnie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex 146324, nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103 i uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem, jak wywodzi w cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę; nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.; wyrok z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.).

W konsekwencji należało uznać, iż pozwany zakład ubezpieczeń zobowiązany jest wobec powódki do świadczenia odszkodowawczego obejmującego całkowity koszt prac i materiałów niezbędnych do pełnego przywrócenia stanu sprzed szkody, tj. do zapłaty kwoty 7084,02 zł.

O odsetkach za opóźnienie, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku

gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Skoro strona pozwana decyzją z dnia 19 kwietnia 2016 roku, po dokonaniu oględzin mieszkania powódki w dniu 13 kwietnia 2016 roku i sporządzeniu protokołu szkody, wydała decyzję, w której odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, zatem uznała sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, powódka może skutecznie domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2016 roku.

Rozważając, powyższe na mocy przywołanych przepisów orzeczono, jak w punkcie II wyroku.

Sąd oddalił żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów demontażu starej szafy oraz zakupu i montażu nowej, mając na uwadze jednoznaczne stanowisko biegłego P. J. zawarte w opinii z dnia 08 czerwca 2018 r. (k.110-161,173-180,195-196), w której stwierdził, iż likwidacja zacieków, skasowanie wykwitów, odgrzybienie i malowanie po szkodzie zalaniowej w rogu, i na ścianie pokoju, gdzie znajduje się szafa przesuwana, nie wymaga demontażu tej szafy, gdyż prace związane z usunięciem szkód zalaniowych nie będą wykonywane za szafą, a jedynie nad nią. Za szafą nie ma bowiem wilgoci, której przyczyną byłoby przedmiotowe zlanie. Powódka w niniejszym postępowaniu nie zdołała skutecznie zakwestionować stanowiska biegłego i nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego przeciwdowodu. Nie jest takim dowodem kosztorys z dnia 15 lipca 2019 roku przedstawiony przez nią na ostatniej rozprawie, co do którego wniosek dowodowy został przez Sąd oddalony jako znacznie spóźniony, a który i tak nie podważa opinii biegłego P. J., co do braku konieczności wymiany rzeczony szafy. Dlatego też, orzeczono jak w punkcie III wyroku.

W myśl przepisu art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, a zatem decydujące znaczenie na obowiązek zwrotu kosztów procesu ma wynik procesu. Przy czym dla oceny, czy strona przegrała sprawę, obojętne jest, czy ponosi ona winę za prowadzenie procesu. Sam fakt, że sprawę przegrała, choćby nawet tylko formalnie, kwalifikuje ją, jako stronę przegrywającą, obowiązana do zwrotu kosztów przeciwnikowi. Z kolei zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Zgodnie jednakże z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przyjmuje się przy tym powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. I tak do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową stron, z zastrzeżeniem że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Przy czym okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 rok, V CZ 43/12, Lex nr 1243106; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, niepublikowane; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1966 roku, II PZ 62/66, niepublikowane; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 08 stycznia 2013 roku, I ACa 697/12, Lex nr 1281107; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2012 roku, III APa 21/12, Lex nr 1236146; T. Erciński, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom 1, Warszawa 2002, s. 268). Ustawodawca zatem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.).

W niniejszym postępowaniu ustalono, iż powódka, która przegrała sprawę w 58,34%, jest osobą samotną, utrzymującą się z niskiej emerytury. Po doznaniu szkody w wyniku przedmiotowego zalania przez długi czas dochodziła swoich praw, występując ostatecznie na drogę sądową przeciwko ubezpieczycielowi, z którym zawarła umowę o ubezpieczenie swojego mieszkania. Strona pozwana wbrew oczywistym ustaleniom także w postępowaniu sądowym odmawiała przyjęcia swojej odpowiedzialności rażąco niezgodnie z rzeczywistym stanem interpretując, czy to złożoną przez biegłego sądowego M. K. opinię, czy też treść ugody sądowej zawartej w sprawie sygn. IC 1938/14. Taka postawa ubezpieczyciela stawia w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji powódkę, która pomimo wypełnienia swoich obowiązków wynikających z umowy, nie mogła liczyć na rzetelne rozpatrzenie jej sprawy przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Obciążenie jej obecnie kosztami postępowania w zakresie, w jakim przegrała sprawę, spowodowałoby konieczność przeznaczenia przez nią znacznej części należnego jej odszkodowania na zapłatę kosztów procesu strony pozwanej.

Rozważając powyższe, a także okoliczność, iż w dalszym ciągu pozostają aktualne powody, dla których zwolniono E. C. od kosztów sądowych, mimo „przegrania” przez nią sprawy w znacznej części, Sąd postanowił nie obciążać jej kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną - ze względu właśnie na tzw. zasadę słuszności, wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c. (punkt IV wyroku).

Stosownie do art. 98 k.p.c. strona pozwana jako przegrywająca sprawę w 41,66%, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione w tym zakresie przez niego koszty. Powódce udzielona została pomoc prawna z urzędu; zatem stronę pozwaną obciążają koszty pełnomocnika ustanowionego dla powódki w zakresie uwzględnionego powództwa, gdyż Skarb Państwa ponosi je dopiero wówczas, gdy nie można ich ściągnąć od przeciwnika (§ 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu). Na koszty procesu powódki obciążające stronę pozwaną składa się 41,66% wynagrodzenia radcy prawnego ustanowionego z urzędu w łącznej kwocie 1229,80 zł (stawka minimalna- 2400 zł powiększona o należny podatek VAT w kwocie 552 zł x 41,66 %). Rozstrzygnięcia zawarte w punkcie V i VI wyroku.

Stosownie do przepisów art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, Sąd nakazał stronie pozwanej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 800,46 zł tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (41,66% x 1921,43 zł). Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, oraz tymi wydatkami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie VII sentencji wyroku.

Na mocy przepisu art.84 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócono stronie pozwanej nie wykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych (punkt VIII wyroku).